

Męska uroda w rękach chirurga

Rozmowa z dr. n. med. RAFAŁEM PABIAŃCZYKIEM, specjalistą chirurgii plastycznej z Centrum Zdrowia i Urody artClinique w Krakowie o tym, że mężczyźni też poprawiają swój wygląd. Korygują nosy, opadające powieki, decydują się na odsysanie tłuszczu z brzucha i lifting twarzy

Dorota Dejmek

dorota.dejmek@dziennik.krakow.pl

– **Medycyna estetyczna i chirurgia plastyczna nie są już domeną kobiet. Dziś także coraz więcej mężczyzn poprawia swój wygląd. Rzadko jednak się z tym zdradzają. Poza sporadycznymi przypadkami zaprzeczają raczej, że byli pacjentami chirurga plastyka.**

– Rzeczywiście, mężczyźni korzystających z osiągnięć medycyny estetycznej i chirurgii plastycznej przybywa. Powiedziałbym, że jedna trzecia pacjentów, których operuję, to panowie. A że nie mówią o tym, nie przyznają się?

W pewnym stopniu jest to dla mężczyzn wciąż temat tabu. Jeśli już zdecydują się na zabieg, wszystko musi się odbywać w największej tajemnicy. I na pewno nie będą się tym chwalić, często nawet bliskie osoby się nie dowiedzą. Kobiety do zabiegów podchodzą bardziej swobodnie, na dużo większym luzie, nie wstydzą się, że korzystają z możliwości chirurgii plastycznej.

– **Kobiety najczęściej chcą powiększyć piersi, zmniejszyć nos albo proszą o lifting twarzy. Z jakimi problemami zgłaszają się mężczyźni?**

– Zakres wykonywanych zabiegów, oczywiście z pewnymi wyjątkami, jest podobny. Na przykład mężczyźni nie chcą powiększać piersi, a raczej je zmniejszyć, jak ma to miejsce w przypadku ginekomastii, czyli w przeroście sut-

ka, kiedy to męski gruczoł piersiowy ulega powiększeniu. Panowie natomiast chętnie decydują się na powiększenie piersi lub plastykę worka moshnowego. Także zabiegi przeszczepu włosów wykonywane są u mężczyzn dużo częściej niż u kobiet.

– **Większość pacjentów to mężczyźni w średnim i starszym wieku?**

– Oczywiście. Mam pacjentów w bardzo różnym wieku, operuję nawet małych chłopców, chodzi wówczas głównie o korekcję odstających uszu. Ale w przypadku uszu wiek nie gra roli – z tym problemem zgłaszają się do gabinetu i studenci, i czterdziestolatki, i panowie po sześćdziesiątce. Najstarszy pacjent, któremu modelowałem uszy miał 75 lat. Twierdził, że marzył o tym przez całe życie. Spełnił więc swoje marzenie, tym bardziej że wraz z upływem lat jego uszy znacznie się powiększyły. To część ciała, która rośnie do końca życia. Mężczyźni często są także niezadowoleni ze swoich nosów, korygują opadające powieki, decydują się również na odsysanie tłuszczu z brzucha oraz lifting twarzy.

– **Zawsze dokładnie wiedzą, co chcą zmienić w swoim wyglądzie?**

– Mężczyzna to trudny pacjent, znacznie trudniejszy niż kobieta. Kobiety od razu przychodzą z jasno sprecyzowanym celem – jedna chce powiększyć lub podnieść opadające piersi, inna zoperować



FOT. ARCHIWUM

Małym chłopcom najczęściej koryguję odstające uszy – mówi dr Rafał Pabiańczyk

nos albo wykonać plastykę brzucha po ciąży. Mężczyzna często jest niezdecydowany, niepewny. Waha się, z jednej skrajności popada w drugą. Coś chciałby zmienić, ale czasem nie wie co. Tymczasem lekarz nie powinien podpowiadać, sugerować, że jakaś część ciała wymagałaby poprawy, ingerencji chirurga. Ale są oczywiście pacjenci konkretni, już na wstępie mówią – to

i to chciałbym zmienić. Najważniejsze, aby na początku wysłuchać ze zrozumieniem, czego pacjent oczekuje, a później rozważyć za i przeciw, zapoznać się z możliwymi opcjami ryzyka, roztrząsać nawet najgorsze scenariusze, czyli ewentualne powikłania, ponieważ także i one czasami się mogą zdarzyć.

– **Czy pacjenci są potem zadowoleni z efektu? Akceptują rezultat?**

– U większości mężczyzn trudniej to zadowolenie uży-

Mężczyźni są trudniejszymi pacjentami niż kobiety. Jeśli już zdecydują się na zabieg, wszystko musi odbywać się w największej tajemnicy

skają niż u kobiet. Zaobserwowałem bowiem, że panowie są bardziej wrażliwi na punkcie swojego wyglądu i postrzegania własnej osoby niż panie. Dlatego negocjacje co do rodzaju zabiegu, czasu rekonwalescencji, efektów, które możemy uzyskać, są z nimi trudniejsze niż z kobietami. Mężczyźni są znacznie bardziej skomplikowanymi pacjentami niż kobiety.

– **A wydawałoby się, że to kobiety bardziej zwracają uwagę na swoją powierzchowność...**

– Dziś trochę się to zmienia. W Polsce rynek chirurgii plastycznej jest rynkiem rozwijającym się. U nas jest inaczej niż na Zachodzie, gdzie praktycznie każdy, czy to kobieta, czy mężczyzna miał coś poprawianego w swoim wyglądzie. Polski mężczyzna pojawił się w gabinecie chirurga plastyka stosunkowo niedawno. A jeśli już zdecydował się poddać zabiegowi, jest bardzo szczegółowy, o wszystko dokładnie pyta, podkreśla każdy swój najmniejszy mankament. I chce go skorygować, podchodząc niekiedy do zmiany w sposób wyidealizowany, nieosiągalny. Swoje robią też media lansujące trend bycia wiecznie młodym, sprawnym i atrakcyjnym.

– **Czy zdarzają się sytuacje, że ktoś chce się upodobnić do swojego idola?**

– Czasem się to zdarza. Niekiedy pacjent przynosi zdjęcie znanego aktora lub piosenkarza i mówi, że chciałby być podobny do tej osoby, mieć na przykład taki sam nos albo podbródek i policzki. Wiadomo, że jest to niemożliwe, tak dzieje się tylko w filmach. Można oczywiście pewne cechy podkreślić, uwydatnić, jednak anatomia ciała u tych osób jest zupełnie inna, więc i podobieństwo będzie znikome. Z takim pacjentem należy szczerze porozmawiać, przeanalizować jego wypowiedzi, bo może się

okazać, że jego problem tkwi w psychice, a nie w budowie własnego ciała.

– **Czy ma Pan Doktor stałych pacjentów? Takich, którzy wciąż wracają, wciąż chcą coś zmieniać w swoim wyglądzie?**

– I wciąż są niezadowoleni... Tak, jest rzeczywiście taka grupa pacjentów, która chce nieustannie poprawiać wygląd swojego ciała. Tutaj też trzeba być czujnym, bo uzależnienie od zabiegów chirurgii estetycznej zdarza się coraz częściej. Miałem kiedyś pacjentkę, dwudziestoletnią dziewczynę, która przyjechała z Anglii. Ciągłe wyszukiwała u siebie różne mankamenty urody, które trzeba poprawić. Ale kiedy wspomniała o liftingu twarzy – odmówiłem. Jak dotąd, z takimi problemami nie spotkałem się u mężczyzn, częściej wykonywania zabiegów jest jednak znacznie większa u kobiet.

– **Chirurgia plastyczna kojarzy się głównie z zabiegami, które mają cofnąć albo zamaskować upływający czas. Jednak jej zakres jest znacznie bardziej szeroki.**

– To także między innymi rekonstrukcje piersi u kobiet po mastektomii, zabiegi w obrębie twarzy po operacjach onkologicznych, na przykład po wycięciu nowotworu, leczenie owrzodzeń, oparzeń, usuwanie blizn i bardzo wiele innych zabiegów. Czyli estetyka ze wskazań medycznych.

©